

Zygmunt Włodzimierz Pyzik

Grodzisko stożkowane w Kielbowie Starym, pow. Białobrzegi

Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego 6, 461-485

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZYGMUNT WŁODZIMIERZ PYZIK

GRODZISKO STOŻKOWATE W KIEŁBOWIE STARYM, POW. BIAŁOBRZEGI

WSTĘP

Odkrycie w 1961 roku w Sieklukach w powiecie białobrzeskim dużego składu kafli garnkowych z okresu średniowiecza zwiększyło zainteresowanie archeologów obszarem białobrzeskim, który w dotychczasowych badaniach prowadzonych w Kieleckiem przez dział archeologii Muzeum Świętokrzyskiego nie był uwzględniany, nie licząc kilku sporadycznych interwencji ratowniczych i badań powierzchniowych. W okresie badań ratowniczych w 1961 i 1963 roku w Sieklukach¹ prowadzono równoległe poszukiwania powierzchniowe, którymi objęto obszar leżący w promieniu kilku kilometrów od Siekluk. Miały one dwojaki cel. Chodziło o ogólne rozpoznanie archeologiczne terenu nigdy dotąd nie badanego, a poza tym należało ustalić, czy w okolicy znajdują się stanowiska odpowiadające chronologicznie składowi kafli odkrytemu w Sieklukach i czy istnieją między nimi jakieś powiązania. W wyniku penetracji terenowej zarejestrowano w okolicy Siekluk łącznie 9 stanowisk z różnych epok, w tym 3 grodziska z materiałami wczesno- i późnośredniowiecznymi. Wspomniane grodziska znajdują się w Kiełbowie Starym, Goździe Nowym i Błotnicy. Najbliżej Siekluk położone jest grodzisko w Kiełbowie Starym, które z tej racji postanowiono przebadać wykopaliskowo w pierwszej kolejności.

Badania wykopaliskowe grodziska kiełbowskiego trwały od 24 sierpnia do 10 września 1965 roku. Przeprowadził je z funduszu Muzeum Świętokrzyskiego autor niniejszego opracowania. W badaniach brała udział jako kreślarka p. Zofia Garszyńska z Kielc. Badania archeologiczne grodziska miały charakter wstępny, rozpoznawczy. Celem ich było określenie jego funkcji, charakteru i chronologii.

Grodzisko w Kiełbowie Starym odkryte zostało przez radomskiego archeologa-amatora, p. Henryka Sznuro. Znajduje się ono pod ochroną Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach. Nie było dotąd przedmiotem badań archeologicznych. Istnieje kilka wzmianek o nim w literaturze².

¹ Z. Pyzik *Średniowieczny skład kafli garnkowych w Sieklukach, pow. Białobrzegi. Sprawozdanie z badań terenowych w r. 1961 i 1963*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. 3, 1965, s. 139—161.

² J. Gąsowski *Cmentarzysko w Końskich na tle zagadnienia południowej granicy Mazowsza we wczesnym średniowieczu*, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, t. 1, 1964, s. 1—10.



Ryc. 1. Widok ogólny grodziska stożkowatego w Kielbowie Starym

LOKALIZACJA I OPIS STANOWISKA

Grodzisko położone jest na terenie nizinnym wzniesionym do 140—145 m n.p.m., w odległości 3 km na południe od Siekluk. Otaczają je pola uprawne i łąki, częściowo podmokłe. Znajduje się ono w obrębie własności rolnej Władysława Gryza, w odległości 200 m na wschód od jego zabudowań gospodarczych i drogi wiejskiej (ryc. 1 i 2).

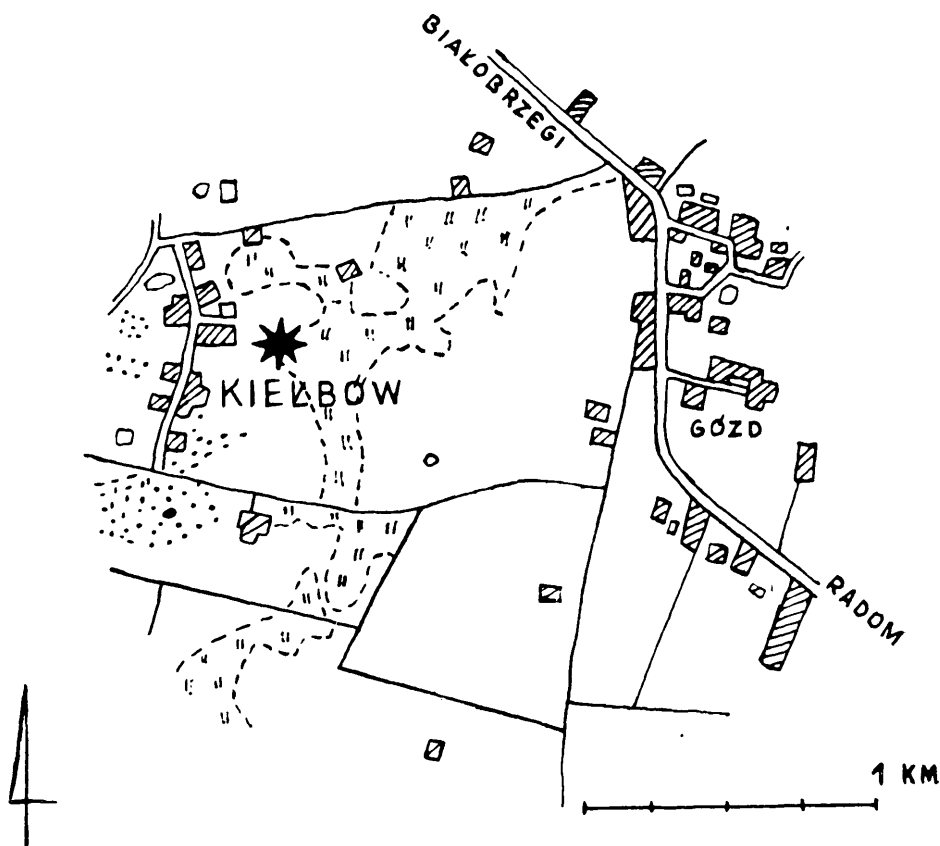
Opisywane grodzisko wzniesione zostało na planie elipsy zbliżonej do koła (ryc. 3). Dzisiejsza jego pozostałość składa się z dwóch elementów, bardzo dobrze zachowanych — płasko ściętego stożka z wklęsłością pośrodku jego kulminacji i otaczającej go dookoła fosy. Teren bezpośrednio przylegający do wymienionego kompleksu pogrodowego znajduje się na wysokości 141 m, podstawa stożka — na 140,5 m, a jego kulminacja na wysokości

niowieczne”, t. 2, 1950, s. 79; Z. Pyzik, op. cit., s. 140, 158 n.; M. Wilczyńska *Ziemia Radomska między Mazowszem a Sandomierzem w średniowieczu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 15, 1967, nr 1, s. 108 i 113; *Mapa grodzisk w Polsce*, Wrocław—Warszawa 1964, IV I—9 (lokalizacja grodziska na powyższej mapie zgodna jest z rzeczywistością. W indeksie do mapy — s. 33 i 63 — występuje ono jednak przez pomyłkę jako jedno z dwu grodzisk w Goździe, gdzie faktycznie znajduje się tylko 1 grodzisko).

144,7 m n.p.m. Wysokość względna grodziska wynosi zatem 3,7 m. Oto jego wymiary: średnica grodziska łącznie z fosą na osi północ—południe — 72,5 m; na osi wschód—zachód — 67,5 m. Szerokość fosy zamyka się w granicach 14—20 m, średnica nasypu grodziska (stożka) u podstawy — 35 m, w partii szczytowej — 20 m. Występujące pośrodku wierzchołkowej części stożka nieckowate wklęsnięcie (zagłębienie) ma długość 11,5 m, szerokość 6 m, a głębokość jego dochodzi do 1,5 m.

Stoki grodziska opadają dość stromo ku fosie. Cała powierzchnia jego porośnięta jest trawą, a w niektórych miejscach ponadto krzakami i niewielkimi drzewami. Woda w fosie utrzymuje się przez większą część roku (według informacji W. Gryza, potwierdzonej przez innych mieszkańców Kielbowa).

Prace wykopaliskowe prowadzono w jednym wykopie badawczym o wymiarach $2,5 \times 20$ m, zlokalizowanym na kulminacji nasypu grodziska i usytuowanym długością na osi północ—południe. Wykop podzielono od kierunku północy na 8 kwadratowych odcinków eksploracyjnych o boku 2,5 m, oznaczając je kolejno literami od A do H. Jako jednostkę eksploracyjną przyjęto warstwę mechaniczną 10-centymetrowej grubości. Głębokość poszcze-



Ryc. 2. Szkic sytuacyjny grodziska w Kielbowie Starym

gólnych poziomów wykopu mierzono od powierzchni kulminacji nasypu grodziska. Badania wykopaliskowe zakończono na głębokości 260 cm po całkowitym wyeksplorowaniu warstwy kulturowej i kontrolnym przekopaniu wierzchniej (20-centymetrowej miąższości) części podłoża, na którym zalegał jej spąg.

OPIS WARSTWY KULTUROWEJ I WYDZIELONYCH MATERIAŁÓW RUCHOMYCH

Głównym składnikiem warstwy kulturowej była ziemia próchniczna o zabarwieniu przeważnie brunatnym, z odcieniem bądź to szarym, bądź czarnym (ryc. 4 i 5). Stwierdzenie to dotyczy w szczególności warstwy zalegającej poniżej powierzchni wspomnianego we wstępie zagłębienia, występującego w środkowej części powierzchni kulminacji nasypu grodziska. Warstwę kulturową odcinków peryferycznych (A, B i G, H) wykopu stanowiła w znacznej mierze glina i piasek. Największe nagromadzenie materiałów zabytkowych występowało w tych częściach warstwy kulturowej, którą tworzyła ziemia próchniczna. W wyniku eksploracji odkryto następujące grupy zabytków: szczątki konstrukcji drewnianych, pozostałości dużego paleniska lub pieca (?), węgiel drzewny, polepę, fragmenty naczyń, żużel żelazny, wytwory z żelaza i miedzi, wyroby kościane, kości zwierzęce oraz szyjkę butelki szklanej. Poniżej opiszę szczegółowo bardziej charakterystyczne zabytki ruchome:

1. Ułamek naczynia glinianego zdobionego pasmami linii falistej, ujętymi w proste, dookolne linie poziome głęboko żłobione. Barwa powierzchni ceglasta (tabl. II, 6).

2. Fragment płaskiego dna naczynia glinianego ze znakiem garncarskim w kształcie małego krzyża równoramiennego (tabl. III, 5); średnica 10 cm, grubość 0,5 cm.

3. Fragment dna naczynia glinianego ze znakiem garncarskim w kształcie krzyża równoramiennego z krótkimi poprzeczkami na końcu ramion (tabl. III, 4); grubość 0,6 cm.

4. Fragment lekko wklęsłego dna naczynia glinianego ze znakiem garncarskim w kształcie krzyża równoramiennego z krótkimi poprzeczkami na końcu ramion; grubość 0,5 cm.

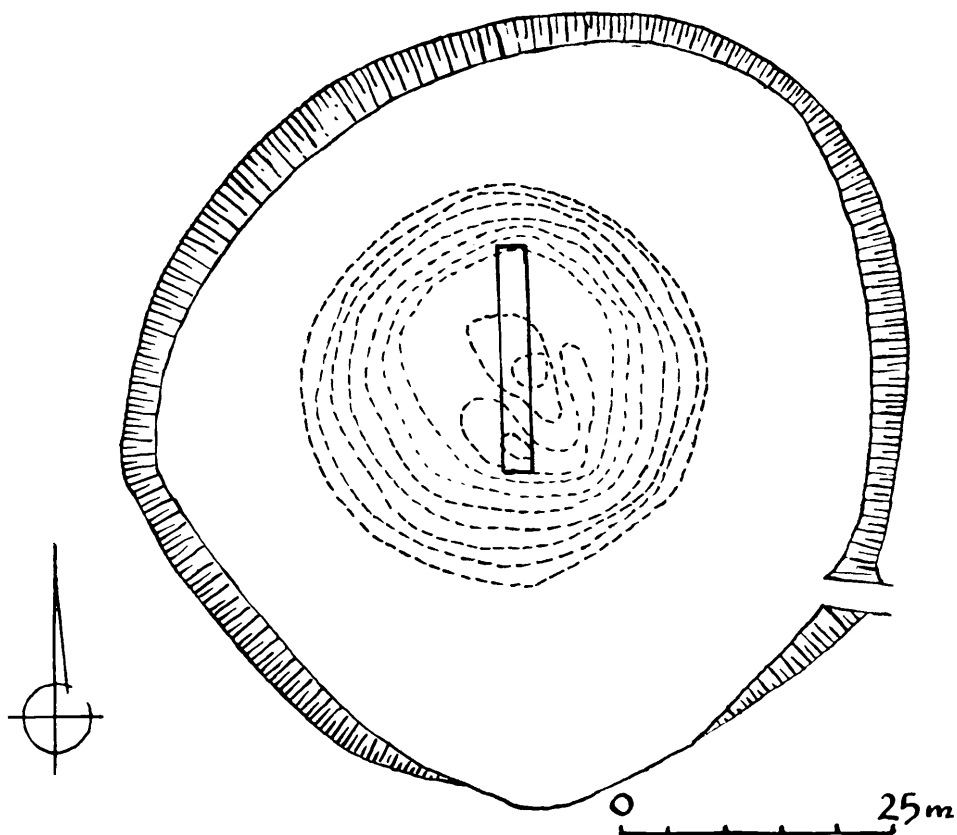
5. Fragment dna naczynia glinianego z guzkiem pośrodku strony zewnętrznej; średnica guzka 0,8 cm, grubość dna 0,9 cm (tabl. III, 3).

6. Fragment dna naczynia glinianego z guzkiem pośrodku strony zewnętrznej; średnica guzka 0,9 cm, grubość dna 0,9 cm (tabl. III, 2).

7. Ostroga żelazna z pięcioramiennym kółkiem zębatym osadzonym na osi w widełkach. Kabłąk w kształcie litery V z ramionami wygiętymi łukowato. Zaczepy ogniwkowe. Długość kabłąka 9 cm, długość widełek 2 cm, średnica kółka 2,3 cm (tabl. IV, 1).

8. Fragment ostrogi żelaznej w kształcie litery V. Ramiona kabłąka łukowato wygięte z zaczepami ogniwkowymi. Widełki zakończone otworkami do osadzenia osi trzymającej kółko (zapewne zębate). Kabłąk zdobiony ornamentem jodełkowym i kreskowym. Długość 15 cm, długość widełek 3 cm (tabl. IV, 2).

9. Fragment ostrogi w kształcie litery V; zachowane jedno ramię kabłąka i ramię widełek. Ramię kabłąka wygięte łukowato, zewnątrz zdobione



Ryc. 3. Plan grodziska w Kielbowie Starym z fosą i wykopem badawczym

motywyw jodełkowym. Zdobiony jest także czopik widełek z otworkiem do osadzenia osi kółka, przypuszczalnie zębatego. Długość 11 cm, długość widełek 3 cm (tabl. IV, 3).

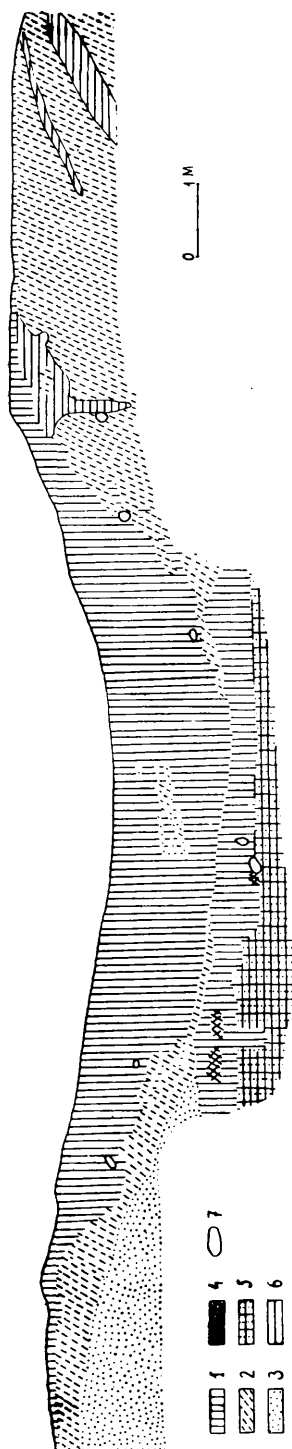
10. Żelazny grot bełtu z liściem w przybliżeniu romboidalnym i długim trzpieniem spiczastym o przekroju okrągłym. Długość grotu 5,5 cm, długość samego liścia 3,5 cm (tabl. IV, 6).

11. Żelazny grot bełtu z liściem o przekroju soczewkowatym i częściowo zachowaną tulejką. Długość 8,2 cm, średnica tulejki 0,8 cm (tabl. IV, 4).

12. Żelazny grot bełtu z liściem romboidalnym i fragmentarycznie zachowaną tulejką. Długość w obecnym stanie zachowania 6,7 cm (tabl. IV, 5).

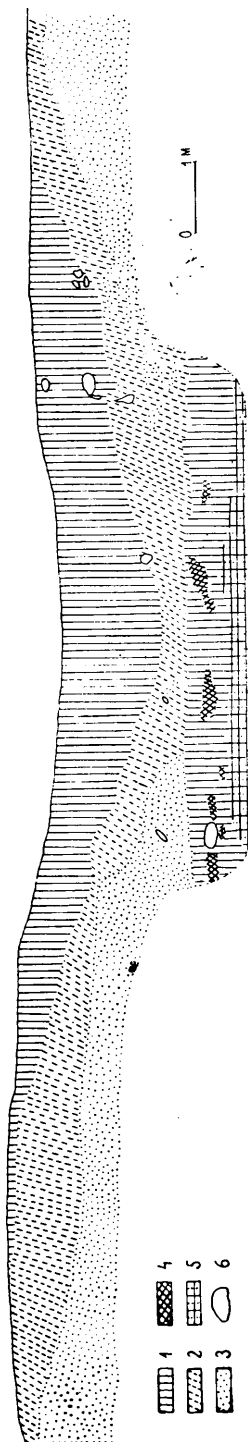
13. Sierp z żelaza z ostrzem zgiętym kolankowato i nieco łukowatym. Krawędź tnąca ząbkowana. Kolec do osadzenia rękojeści na końcu zakrzywiony, o przekroju czworokątnym. Długość 38 cm, szerokość ostrza 1,5 cm, długość kolca 12 cm (tabl. V, 1).

14. Świder żelazny wykonany z pręta o przekroju w przybliżeniu kwa-



Ryc. 4. Grodzisko w Kielbowie Starym. Profil ściany wschodniej wykopu I

1 — ziemia próchniczna, 2 — glina, 3 — piasek z próchnicą, 4 — spalenizna, 5 — piasek, 6 — kamienie



Ryc. 5. Grodzisko w Kielbowie Starym. Profil ściany zachodniej wykopu I

1 — ziemia próchniczna, 2 — glina, 3 — piasek z próchnicą, 4 — spalenizna, 5 — piasek, 6 — kamienie

dratowym. Ostrze w kształcie liścia lauru, trochę skrócone. Górna część świdra jest zakończona uszkiem kształtu zbliżonego do trójkąta, powstałym przez zawinięcie rozklepanego końca pręta. Długość 24 cm (tabl. IV, 7).

15. Sprzączka żelazna do pasa (?), wykonana z rozklepanego pręta. Rama sprzączki półkolista w kształcie przypominającym podkowę. Kolec zachowany fragmentarycznie (tabl. IV, 8).

16. Dwa fragmenty żelaznych sprzączek. Rama większego fragmentu sprzączki prostokątna (tabl. IV, 9), w której narożu znajduje się kolec połączony z nią przez zawinięcie jego części tylcowej. Fragment drugiej sprzączki jest bardzo ułamkowy i mało charakterystyczny.

17. Przedmiot żelazny kształtem przypominający nóż, za czym przemawia jego trójkątny przekrój poprzeczny. Pośrodku szerokości płaszczyzny (głowni?) przedmiotu znajduje się otworek. Węższy koniec jest zgięty. Definitywne ustalenie funkcji narzędzia jest utrudnione z powodu fragmentaryczności zachowania. Długość 14 cm, szerokość 1—1,3 cm.

18. Kółko żelazne (może sprzączka z nie zachowanym kolcem?) wykonane z drutu o przekroju okrągłym; średnica kółka 4,3 cm (tabl. V, 3).

19. Żelazna „żabka do umocowania kabłąka kosy” (według określenia rolnika, p. T. Gajdy), zgięta kolankowato, zakończona tulejką o ramionach nie zwierających się z sobą. Długość 8,5 cm, średnica tulejki 1,8 cm. (tabl. V, 9).

20. Nóż żelazny o zarysie trójkątnym z kolcem jednostronnie podciętym, spiczasto zakończonym (tabl. V, 2). Długość 14 cm, w tym długość kolca do osadzenia trzonka 4,4 cm.

21. Nóż żelazny z szeroką głownią o przekroju trójkątnym. Na jednej stronie głowni, w części grzbietowej, znajduje się żłobek podłużny, przebiegający od podstawy do wierzchołka noża. Kolec do nasady trzonka o przekroju prostokątnym, dwustronnie podcięty i spiczasto zakończony. Długość 8,5 cm, szerokość głowni w granicach 1—1,6 cm (tabl. V, 4).

22. Nóż żelazny z kolcem dwustronnie podciętym o przekroju prostokątnym, spiczasto zakończonym. Długość 12 cm, w tym długość kolca 3,5 cm, szerokość głowni 1,4 cm (tabl. V, 6).

23. Fragment noża żelaznego; zachowana tylko głownia, uszkodzona w części wierzchołkowej. Długość 6,5 cm, szerokość głowni 1—1,3 cm (tabl. V, 5).

24. Nóż żelazny z głownią zaopatrzoną po obu stronach w pojedyncze żłobki podłużne, umieszczone przy krawędzi grzbietu. Kolec noża dwustronnie podcięty. Długość 10,5 cm (tabl. V, 7).

25. Głownia noża z dwu stron ułamana; długość 9 cm, szerokość 1,5 cm.

26. Gwóźdź żelazny o przekroju prostokątnym z główką płasko rozklepaną; długość 5,8 cm (tabl. V, 8).

27. Naczyńko z jednego kawałka blachy miedzianej kształtu trójkątnego, płytkie, bardzo prymitywnej roboty. Jeden spośród trzech narożników dłuższy, o charakterze kolca do osadzenia trzonka. Długość 9,5 cm, największa szerokość 7 cm, wysokość 2,3 cm, grubość blachy 0,3 cm (tabl. V, 11).

28. Fragment lejka (?) z blachy miedzianej; zachowana tylko część rurki; długość 4 cm (tabl. V, 10).

29. Rurka kościana fragmentarycznie zachowana, dokładnie obrobiona i wypolerowana, przy wylocie otworu ściениowana; długość 6 cm, średnica otworu 0,8 cm.

30. Fragment iglicy (?) kościanej o przekroju okrągłym; zachowana część z uszkiem dwustronnie podciętym. Długość 3,3 cm, grubość 0,4 cm, średnica uszka 0,4 cm.

31. Fragment łyżwy (?) kościanej; zachowana część dolna, ślizgowa — o płaskiej i wybliszczzonej powierzchni. Długość 21,5 cm, szerokość 5 cm.

32. Żużel w kształcie kolistej czapy o wklęsłej i głęboko porowatej powierzchni górnej oraz częściowo soplewaty spodzie. Stanowi on wierzchnią część produktu odpadkowego powstałego w trakcie procesu wytopu żelaza, który odbywał się przypuszczalnie w garnku o niewielkiej pojemności. Średnica żużla (11 cm) w danym wypadku — ponieważ „klocek” żużla jest zachowany w całości — określa zarazem w przybliżeniu średnicę otworu naczyń użytego dla celów metalurgicznych. Wysokość żużla 5 cm. Ponadto znaleziono kilkanaście mniejszych i mało charakterystycznych bryłek żużla.

33. Szyjka butelki ze szkła ciemnego, z płasko ściętym brzegiem wylewu, poniżej którego znajduje się dookólna płaska listwa o szerokości 1 cm. Powierzchnia szyjki jest spatynowana i w znacznym stopniu złuszczone; długość 8,6 cm, średnica otworu 2 cm.

ANALIZA

1. Struktura nasypu grodziska. Gród w Kiełbowie Starym wzniesiono na sztucznym nasypie otoczonym fosą. Przecięcie go wykopem badawczym pozwoliło poznać szczegóły jego budowy. Jak już powiedziano we wstępie, nasypowi nadano kształt stożka. Składa się on z kilku warstw ziemnych. Podstawa stożka usypana została z piasku i żwirku zmieszanego z próchnicą. Wydaje się, iż ten ostatni składnik to ziemia pochodząca z fosy, wydobyta w trakcie jej kopania. Grubość tej warstwy jest niejednorodna i dochodzi maksymalnie do około 2 m. Na niej zalega warstwa gliny osiagająca największą miąższość w partiach peryferycznych nasypu, gdzie dochodzi do 1,4 m grubości. W wymienionej warstwie gliny, w miejscu, w którym nasyp przechodzi w zbocze, stwierdzono ślady konstrukcji drewnianych (ryc. 4) umacniających krańce wału. Nakrycie dolnej warstwy piaskowo-próchnicznej grubym płaszczem gliny miało na celu wzmocnienie nasypu i uchronienie go przed procesami erozyjnymi. Wierzchnią warstwę nasypu stanowiła brunatnoczarna próchnica.

2. Warstwa kulturowa. Przechodząc do analizy warstwy kulturowej, należy zaznaczyć, że zasadniczo stanowi ją cały nasyp grodziska, ponieważ jest on w całości tworem sztucznym, wykonanym dla określonego celu, i ponadto dlatego, iż nawet w skądinąd jałowych kulturowo jego częściach, na przykład w dolnym poziomie piaskowym i gliniastym, występuje sporadycznie materiał zabytkowy (węgiel drzewny, kości) oraz tkwią elementy konstrukcji drewnianych (ryc. 4).

Największe nagromadzenie faktów kulturowych znajduje się w środkowej części nasypu grodziskowego, pod powierzchnią zagłębienia. Ta część warstwy kulturowej będzie obecnie przedmiotem analizy. Stratygraficznie dzieli się ona na dwa poziomy, dolny i górny (ryc. 4 i 5), które oddzielone są od siebie płatem gliny o zróżnicowanej miąższości. W części zachodniej warstwa przekładkowa gliny osiąga największą miąższość, od 40 do 120 cm, która maleje w kierunku wschodnim i prawie zanika przy ścianie wschodniej wykopu, co najlepiej uwidacznia się przy porównaniu obu profilów (ryc. 4 i 5). W opisywanej warstwie przekładkowej stwierdzono tylko kilka

otoczek granitowych, drewniany pal wbity pionowo, tkwiący na głębokości 80—170 cm na krańcu zagłębienia (ryc. 4), oraz ślady dwóch bierwion o grubości od 10 do 30 cm — w części przybarkowej stożka. Wspomniany wyżej pal uważać należy za pozostałość po obiekcie budowlanym, stojącym pośrodku nasypu w miejscu występowania zagłębienia.

Stwierdzona na grodzisku dwupozycjowość jest wyrazem dokonywanych zmian struktury nasypu oraz świadczy zarazem o dwu fazach jego zabudowy i użytkowania. W pierwszym okresie funkcjonowania grodu nasyp był mniejszy, a poziom zabudowy znajdował się w najniższej partii, pośrodku wzniesionego stożka. Poziom dolny warstwy kulturowej wykazuje wszelkie cechy przemawiające za tym, iż powstała ona w obrębie domostwa. Mianowicie w odcinku C, na głębokości 250 cm, zarysowała się wyraźnie plama w kształcie elipsy o wymiarach 100—140 cm, będąca śladem dużego paleniska lub — co prawdopodobniejsze — pieca. W obrębie plamy występowała warstwa popiołu z węglem drzewnym i dużo brył polepy. W sąsiedztwie tego obiektu znaleziono otoczaki granitowe i bardzo liczny materiał w postaci ułamków naczyń, wyrobów metalowych i porcelanowych kości. Ponadto występowanie spalenizny, węgla i grud polepy w warstwie odcinka D i E jednoznacznie wskazuje na jej charakter pogorzeliśkowy. Zniszczenie pierwotnej zabudowy grodu dokonało się zatem na skutek pożaru. Co go mogło spowodować, nieostrożność mieszkańców grodu czy najazd? W świetle możliwych do poczynienia obserwacji nie da się niestety udzielić definitywnej odpowiedzi na postawione pytanie. Sądzę jednak, że gdyby pożar nastąpił nie podczas obrony grodu, to jego mieszkańcom udałoby się ocalić spośród inwentarza przynajmniej cenniejsze przedmioty, jak np. noże, świder czy też okazy broni w postaci grotów bełtów, które znaleźliśmy w trakcie badań w warstwie popożarowej.

Po zniszczeniu przez pożar gród został odbudowany, czego wyrazem jest górna część warstwy kulturowej, zalegająca ponad poziomem przekładkowym gliny. Miąższość górnej części warstwy kulturowej dochodzi do 130 cm. Stwierdzono w niej wiele materiału zabytkowego: palenisko z otoczek granitowych, liczne ułamki naczyń, naczynko z miedzi, wyroby żelazne, kościane, żużel, połupane kości i węgiel drzewny. Powyższe materiały są zbieżne chronologicznie z inwentarzem zabytkowym, występującym w dolnym poziomie osadniczym grodziska. Zbieżność tę najlepiej poświadczają fragmenty naczyń, jak też niektóre wyroby z żelaza. Z powyższego wynika, że gród w Kiełbowie Starym odbudowany został wkrótce po pożarze. Prace nad odbudową spalonego grodu rozpoczęto od umocnienia i podwyższenia samego nasypu przez nałożenie na jego dawniejszą powierzchnię warstwy spójnej gliny (ryc. 4 i 5), zachowując przy tym wklęsłość środkowej partii stożka.

3. *Ceramika*. Najlicniejszą grupę zabytków znalezionych w obu poziomach warstwy kulturowej badanego grodziska stanowią fragmenty i ułamki naczyń, w ilości ponad 3000 skorup. Są to fragmenty naczyń obtaczanych, przeważnie o ściankach koloru brązowego z odcieniem szarym lub brązowym. Wykonane są z masy ceramicznej złożonej z gliny pospolitej i sztucznej domieszki schudzającej. Domieszkę tworzy piasek i tłuć granitowy średnioziarnisty, rzadziej gruboziarnisty. Obserwacje przełomów skorup pozwalają stwierdzić, iż naczynia były lepione techniką ślizgowo-taśmowa, przy czym obtaczano je na kole garncarskim. Ślady obtaczania

zaznaczają się jako nitkowate ciągi na obu stronach brzegu wylewów i na stronie zewnętrznej szyjek naczyń.

Większość fragmentów pochodzi z naczyń o kształcie w przybliżeniu jajowatym. Charakteryzują się one silnie odchyłonymi wylewami, krótkimi szyjkami i jajowatym profilem brzuśców. Były to garnki bezuche. Dna są płaskie bądź lekko wklęsłe, ze śladami stosowania podsypki piaskowej. Na dolnej stronie dwóch den występują pośrodku guzki, uformowane — być może — w otworze kolistym na oś, która w odnośnym wypadku nie sięgałaby do górnej powierzchni koła garncarskiego, co, zdaniem prof. J. Kostrzewskiego, stanowi dowód użycia do wykończenia garnka ręcznego koła³. Nie jest to jednak pewne, gdyż całość śladów technicznych wskazuje, iż najprawdopodobniej mamy tu do czynienia z zaawansowaną techniką garncarską.

Na trzech dnach znajdują się znaki garncarskie w postaci krzyża o równych ramionach, które na dwu egzemplarzach zaopatrzone są na końcu w krótkie poprzeczki. Prawie wszystkie naczynia omawianej grupy są ornamentowane. Motywy zdobnicze skupiają się głównie u nasady szyjek (tabl. I) naczyń i na ich brzuścach (tabl. II, 2, 6, 8, 10), a wyjątkowo ponadto w części przydennej (tabl. III, 1) i na szyjce (tabl. II, 3). Wyjątkowo tylko zdobione są także krawędzie wylewów. Do najczęściej spotykanych motywów zdobniczych należą żłobki poziome, na ogół płytko ryte, linie faliste pojedyncze (tabl. I, 2, 6), podwójne (tabl. II, 2) i potrójne (tabl. II, 10), następnie rzędy ukośnych nacięć (tabl. I, 3, 5) i dołków. W jednym wypadku stwierdzono ornament w postaci skośnie karbowanej listwy pod krawędzią wylewu oraz motyw kratkowy (tabl. II, 8) złożony z długich bruzd na przemian ukośnych.

Powierzchnia naczyń jest dobrze zagładzona; dotyczy to również partii przydennej i ścianek wewnętrznych. Znaczna ilość fragmentów wylewów ma od strony wewnętrznej wrąb dla krawędzi pokrywki.

W omawianym tu zespole ceramiki garnkowej znajduje się kilkanaście ułamków naczyń z cylindryczną szyjką, z brzegiem płasko ściętym, bądź lekko pochylonym do wnętrza, albo wypukłym i z obu stron zaokrąglonym, a w jednym wypadku ostro ściętym na zewnątrz i zakończonym okapem.

Średnice wylewów naczyń są znacznie zróżnicowane. Mieszczą się one w granicach 12—34 cm. 182 fragmenty zmierzono na kole rekonstrukcyjnym, uzyskując następujące rezultaty:

| Średnice wylewów naczyń w cm | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 33 | 34 |
|------------------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| Ilość fragmentów | 2 | 6 | 5 | 6 | 14 | 6 | 15 | 16 | 19 | 16 | 21 | 14 | 9 | 9 | 12 | 4 | 3 | 3 | 1 | 2 |

Z powyższego wyszczególnienia wynika, że u mieszkańców grodu kielbowskiego najpospolitsze w użyciu były garnki o średnicy wylewu w granicach 18—23 cm. Wysokość ich wynosiła w przybliżeniu od 20 do 24 cm.

³ J. Kostrzewski *Kultura prapolska*, wyd. III, Warszawa 1962, s. 233; zob. tekst i rys. 198 (2).

Były to naczynia średnich rozmiarów. Scharakteryzowana część materiałów reprezentuje garncarstwo stosujące nadal technikę częściowego tylko obtaczania oraz podsypkę piaskową.

Fewna ilość fragmentów współwystępujących z materiałem opisanym wyżej reprezentuje wyższy poziom wykonawczy. Zaznaczają się w nim też różnice surowcowe, przejawiające się w stosowaniu drobnoziarnistej domieszki schudzającej. Ta grupa naczyń, często określanych dawniej mylnie jako „naczynia toczone”, nosi na sobie ślady obtaczania na kole szybkoobrotowym. Ścianki naczyń są cieńsze, nie przekraczają 0,5 cm grubości. Do tej grupy należą może także dwa fragmenty uchwyty (dzbanów?), wykonanych z pojedynczych skręconych wałków gliny. Grubszy egzemplarz uchwyty jest podłużnie żłobkowany (tabl. III, 6). Wszystkie fragmenty obu dotychczas omówionych grup reprezentują naczynia wypalone w atmosferze utleniającej. Stopień wypalenia ich jest nierówny, lecz na ogół dobry.

W materiale ceramicznym z grodziska w Kiełbowie znajduje się 26 ułamków naczyń siwionych, wypalonych w atmosferze redukcyjnej. Są to naczynia cienkościennie, wykonane z delikatnej szarawej gliny schudzonej nie-dużą ilością miążkiego piasku. Powierzchnia tych naczyń jest stalowoczarna, błyszcząca. Ślady obtaczania lub może całkowitego toczenia są bardzo intensywne na całej wysokości naczyń i widoczne na wewnętrznej powierzchni ścianek. Na zewnętrznej stronie zostały zatarte w trakcie jej wybliszczania, którego nie stosowano wewnątrz naczyń. Wylewy tych naczyń są zgrubiałe i skośnie ścięte ku wnętrzu albo łagodnie zaokrąglone. Szyjki są krótkie i oddzielone od brzuśców pojedynczymi zgrubieniami poziomymi. Wśród skorup znajduje się fragment szerokiego ucha taśmowego o zgrubiałych bokach (tabl. III, 7).

Całość omówionego materiału ceramicznego dzieli się — jak to wyżej zostało wykazane — na 3 grupy naczyń, różniące się od siebie cechami surowca i sposobem wykonania. Grupę pierwszą, najliczniejszą, tworzą fragmenty naczyń z gliny pospolitej, schudzonej średnio- i gruboziarnistą domieszką tłuczni. Naczynia należące do tej grupy wykonane były techniką obtaczania, ale stosunkowo słabo opanowaną.

Naczynia drugiej grupy wykonano z masy ceramicznej złożonej z gliny pospolitej i drobnoziarnistego tłuczni, przy czym obtaczano je na kole szybkoobrotowym.

Do grupy trzeciej należą fragmenty ceramiki siwionej, wykonanej z bardzo dobrze przygotowanej masy ceramicznej, utworzonej z delikatnej glinki i drobnoziarnistego piasku. Szczupła ilość zachowanych ułamków niestety uniemożliwia definitywne rozstrzygnięcie kwestii, czy były wykonane dobrze opanowaną techniką ślizgowo-taśmową czy też techniką całkowitego toczenia.

Uwzględniając cechy natury surowcowej, morfologicznej, ornamentowej i technologicznej omawianej ceramiki, należy stwierdzić, iż naczynia pierwszej i drugiej grupy są typowe dla młodszej i najmłodszej (XIII w.) fazy okresu wczesnośredniowiecznego, z wyjątkiem wspomnianych uch dzbanów, zapewne średniowiecznych. Za nieco późniejszym niż wiek XIII datowaniem całości materiału ceramicznego znalezionej w warstwie kulturowej na grodzisku przemawiają przede wszystkim ułamki naczyń siwionych. Mają one charakter wyrobów średniowiecznych; w zakresie techniki produkcji i kształtu stanowią bliską analogię do niektórych naczyń czternastowiecz-

nych ze Starego Miasta w Warszawie⁴. Wydaje się, iż współwystępowanie na grodzisku w Kiełbowie ułamków naczyń siwionych z bardzo licznymi fragmentami ceramicznymi o cechach właściwych jeszcze późnej fazie wczesnego średniowiecza pozwala datować całość omówionego materiału garncarskiego na pierwszą połowę XIV stulecia. Słuszność tego wniosku potwierdza fakt analogicznego datowania składu ceramiki w Sieklukach, w którym to składzie oprócz kilkuset kafli znaleziono parę naczyń silnie obtaczanych i jedno naczynie „siwe” toczone na kole⁵.

Naczynia, których liczne fragmenty znaleziono na grodzisku, pochodzą przypuszczalnie z dwóch lub nawet trzech warsztatów garncarskich. Świadczy o tym wyraźnie zróżnicowany poziom techniki zastosowanej przy produkcji poszczególnych grup naczyń. Naczynia zaliczone do grupy pierwszej były prawdopodobnie produktem miejscowego garncarza grodowego, nie mającego zbyt wysokich kwalifikacji. Jego wyroby używane były na co dzień i z tego powodu w warstwie kulturowej jest ich najwięcej. Natomiast naczynia grupy drugiej i zwłaszcza trzeciej, niewątpliwie lepszej jakości, pochodziły od obcego producenta — i co za tym idzie — były droższe; stanowiły rodzaj świątecznej zastawy stołowej, co jednocześnie wyjaśnia ich mniejszą liczebność w uzyskanym podczas badań materiale ceramicznym.

Może celowe będzie w tym miejscu spostrzeżenie natury ogólniejszej, iż obecność w materiale zabytkowym pochodzącym z warstwy kulturowej o jednolitej strukturze i nie zakłóconej stratygrafii ceramiki siwej nie zawsze świadczy o słuszności datowania go na okres średniowieczny, późnośredniowieczny lub zgoła jeszcze młodszy. Zagadnienie ceramiki siwej, ogólnie mówiąc średniowiecznej, nie zostało dotychczas opracowane, stąd trudno powiedzieć, kiedy zaczęto ją wytwarzać w naszym kraju. Wiedza, jaką posiadamy o niej dziś, pozwala na stwierdzenie, że produkcja ceramiki siwej rozwinęła się na większą skalę w XIV—XV wieku⁶. Początki tej produkcji najpewniej miały miejsce we wczesnym średniowieczu, najpóźniej w XIII stuleciu. Fakt występowania ułamków naczyń siwionych, na przykład w dobrze datowanej osadzie z XII—XIII wieku w Świętomarzy w powiecie iłżeckim, świadczy o słuszności tego poglądu w sposób nie budzący wątpliwości⁷.

4. Wyroby z żelaza. W warstwie kulturowej przebadanego odcinka nasypu grodziska odkryto następujące przedmioty żelazne: 3 ostrogi, 3 grotty bełtów, sierp, świder, 7 noży, 2 sprzączki do pasa, tzw. żabkę do kosy (?), gwóźdź, kółko i 9 żuźli.

Spośród wymienionego inwentarza jako pierwsze omówione zostaną pokrótce ostrogi, ze względu na możliwość stosunkowo dokładnego datowania

⁴ J. Kruppé *Studia nad ceramiką XIV wieku ze Starego Miasta w Warszawie*, Wrocław—Warszawa 1961, s. 22, ryc. 5 (4); A. Gardawski, J. Kruppé *Późnośredniowieczne naczynia kuchenne i stołowe* [w:] *Szkice staromiejskie*, Warszawa 1955, ryc. 58.

⁵ Z. Pyzik, op. cit., s. 152 n.

⁶ A. Gardawski, J. Kruppé, op. cit., s. 133.

⁷ J. Kuczyński, Z. Pyzik *Badania osady wczesnośredniowiecznej w Świętomarzy, pow. Iłża*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. 4, 1966/1967, s. 124, 125, ryc. 25, 26, s. 142—144.

ich. Znalezione okazy są do siebie bardzo podobne pod względem kształtu i szczegółów budowy. Różnią się natomiast — minimalnie zresztą — rozmiarami, mianowicie wielkością kabłąka i długością widełek. Składają się z kabłąka uformowanego w kształcie litery V, zakończonego z jednej strony zaczepami ogniwkowymi, a z drugiej strony widełkami do osadzenia w nich kółka zębatego na cienkiej osi. Kółko zachowało się tylko u jednej ostrogi, prawie całej. Jest ono pięcioramienne, posiada średnicę 2,3 cm. Ramiona dwu dalszych ostróg są zdobione ornamentem jodełkowym i kreskowym, przy czym ten ostatni występuje ponadto w jednym wypadku również na widełkach, w pobliżu otworków do osadzenia osi.

Najwcześniejsze okazy polskich ostróg z kółkiem zębatego (gwiazdzistym) opracowała Z. Hilcerówna⁸, uwzględniając dość obszerny materiał pochodzący głównie z badań wykopaliskowych. Zajmując się ostrogami z X—XIII w. podzieliła je na kilka typów i odmian. Wedle jej podziału ostrogi z grodziska w Kielbowie należą do typu III, odmiany 1. Pojawienie się ostróg z kółkiem zębatego w Polsce przypada na ostatnią ćwierć XIII, względnie na przełom XIII i XIV w. Wskazują na to dane archeologiczne, jak też ikonograficzne (np. wyobrażenie ostróg z kółkiem zębatego na pomniku księżym Henryka IV Probusa w kościele Św. Krzyża we Wrocławiu).

Ostrogi typu III odmiany 1 utrzymywały się w użyciu u nas do połowy XIV stulecia, to jest do czasu pojawienia się ostróg z kółkiem o dużym promieniu. Z przytoczonych danych wynika, że okazy z Kielbowa mogą pochodzić z końca XIII lub z pierwszej połowy XIV wieku. Zważywszy jednak na prowincjonalne położenie Kielbowa i związaną z tym możliwość zaistnienia pewnych opóźnień w przyjmowaniu się nowych form kulturowych, datowanie ostróg z omawianego grodziska należy odnieść raczej do pierwszej połowy XIV w.

Przejdę teraz do krótkiego omówienia znalezionych na grodzisku 3 gro-tów bełtów do kuszy. Dwa z nich zaopatrzone są w tulejkę, a okaz trzeci zakończony jest spiczastym trzpieniem. Wymienione egzemplarze różnią się też między sobą odmiennym ukształtowaniem kolca (tabl. IV, 4, 5, 6). Według podziału zastosowanego przez A. Nadolskiego⁹ groty z tulejką należą do typu I, grot z trzpieniem do typu II.

Kusza pojawiła się w Polsce w początku XII w.¹⁰ Pierwsza wzmianka o znajomości tej broni w naszym kraju znajduje się w *Kronice* Galla Anonima, który wspomina o używaniu kusz przez Polaków podczas obrony Głogowa w 1109 roku¹¹.

Groty bełtów należą do zabytków często spotykanych na stanowiskach z okresu wczesnego i późniejszego średniowiecza. Najliczniejsze są groty bełtów należące do typu I, znajdowane masowo na każdym grodzisku młod-

⁸ Z. Hilcerówna *Ostrogi polskie z X—XIII wieku*, Poznań 1956, s. 62—69 i tabela VIII na s. 98—103; Z. Hilcerówna *Chronologia ostróg z X do XIII wieku*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 23, 1956, s. 203—206; wszystko o ostrogach z kółkiem zębatego wzięte zostało z obu cytowanych prac.

⁹ A. Nadolski *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*, Łódź 1954, s. 65.

¹⁰ J. Kostrzewski, op. cit., s. 270—271.

¹¹ Anonim tzw. Gall *Kronika polska*, przekład R. Grodeckiego, Wrocław—Warszawa 1965, s. 144—145 (księga trzecia, rozdział 8).

szym niż XI w.¹² Oczywiście dotyczy to także grodzisk stożkowatych¹³, podobnych naszemu. Oba typy grotów obejmują zasięgiem czasowym „co najmniej cztery wieki (XII — XV), przy czym nie udało się wyśledzić wśród nich jakichś elementów ewolucji czasowej”¹⁴. Z powyższego względu znalezienie w warstwie grodziska kielbowskiego grotów bełtów nie wnosi niestety nic nowego do zagadnienia jego chronologii.

Podobnie rzecz się ma również z pozostałymi wyrobami żelaznymi z tego grodziska, których dokładniejszą chronologię da się ustalić dzięki temu tylko, że występują pospołu z dość pewnie datowanymi ostrogami i zabytkami ceramiki.

Sierp pochodzący z grodziska charakteryzuje się kolankowato zgiętym ostrzem, nieco łukowatym, ząbkowaną krawędzią tnącą i odgiętym na zewnątrz kolcem do osadzenia rękojeści. Koniec kolca jest zakrzywiony. Zakrzywienie go miało na celu trwalsze umocowanie drewnianej rękojeści. Sierp ten reprezentuje formę typową zarówno dla sierpów wczesnośredniowiecznych¹⁵, jak i późniejszych¹⁶, aż po czasy nowożytnie¹⁷ i współczesne włącznie. Sierpy należą do narzędzi często spotykanych już we wczesnym średniowieczu. Zwykle znajdowane są w osadach¹⁸, sporadycznie występują także na cmentarzyskach¹⁹.

W zestawie narzędzi znalezionych w Kielbowie bardzo interesująco przedstawia się świder (tabl. IV, 7). Ma on formę bardzo smukłą. Wykonany został z grubego pręta o przekroju w przybliżeniu kwadratowym. Część pracująca tego okazu uformowana jest łyżkowato. Górna część narzędzia zakończona jest uszkiem do osadzenia drewnianego uchwyty, który się nie zachował. Bliską analogię do niego stanowi świder z Tumu pod Łęczycą²⁰.

Wśród wyrobów z żelaza znalezionych na omawianym grodzisku najliczniejsze są noże (7 egzemplarzy), silnie skorodowane. Głównie ich są w przybliżeniu proste, zwężone u wierzchołków, w przekroju poprzecznym trójkątne. Kolce — zachowane tylko u 4 egzemplarzy (tabl. V, 2, 4, 6) — mają przekrój czworokątny i spiczaste zakończenie. Od główki oddzielone są dwustronnym, a w jednym wypadku (tabl. V, 2) jednostronnym podcięciem. Głównia jednego noża zaopatrzona jest na obu stronach w podłużny rowek (tabl. V, 7) przebiegający w pobliżu krawędzi grzbietu narzędzia. Podobny rowek występuje także u drugiego noża (tabl. V, 4) — na jednej stronie płaszczyzny główki. Długość noży w obecnym stanie ich zachowania jest znacznie zróżnicowana, w granicach 6,5 — 14 cm.

¹² A. Nadolski, op. cit., s. 65.

¹³ J. Kamińska *Grodziska stożkowe śladem posiadłości rycerskich XIII—XIV wieku*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Archeologiczna nr 13, 1966, s. 69 tabl. I, s. 71 tabl. III.

¹⁴ A. Nadolski, op. cit., s. 63.

¹⁵ J. Kostrzewski, op. cit., s. 34 tekst i ryc. 5b; R. Jakimowicz *Okres wczesnohistoryczny [w:] Prehistoria ziem polskich*, Kraków 1939—1948, tabl. 100 (40).

¹⁶ J. Kamińska, op. cit., tabl. 1 (7).

¹⁷ K. Moszyński *Kultura ludowa Słowian*, t. 1, *Kultura materialna*, Warszawa 1967, s. 204—206, ryc. 166—172.

¹⁸ J. Kostrzewski, op. cit., s. 34.

¹⁹ J. Gąsowski, op. cit., s. 135 i tabl. 11 (5).

²⁰ J. Kostrzewski, op. cit., s. 187, ryc. 151a.

Z kolei parę słów należy poświęcić dwom odkrytym sprzączkom służącym prawdopodobnie do zapinania pasa. Nie jest to jednak pewne, ponieważ niektóre sprzączki — zdaniem prof. J. Kostrzewskiego — stanowić mogły część uprzęży²¹. Wykonano je z rozklepanego pręta o szerokości maksymalnej 0,8 cm. Obie sprzączki, z których jedna zachowana jest tylko fragmentarycznie, zaopatrzone są w kolec. Pod względem kształtu nawiązują one do sprzączek z ramą półkolistą lub prostokątną, znanych z okresu wczesnośredniowiecznego²². Być może, do sprzączek zaliczyć także należy kółko (tabl. V, 3) z drutu o przekroju okrągłym. Nie posiada ono, co prawda, kolca, który, być może, zaginął. Niezależnie jednak od tego trzeba mieć na uwadze przypuszczenie prof. J. Kostrzewskiego, że niektóre sprzączki prapolskie w ogóle nie miały kolca; wówczas koniec pasa obwiązywano naokoło samej ramy sprzączki²³. Jest też prawdopodobne, iż kółko to stanowi część wędzidla. Mianowicie pośród wędzideł wczesnośredniowiecznych najpospolitsze były proste wędzidla dwuczłonowe zaopatrzone na obu końcach w duże kółka, do których przymocowywano wodze oraz rzemienie ogłowia²⁴.

Podobną trudność w ustaleniu funkcji nastęcza przedmiot, określony uprzednio w opisie wybranych materiałów jako „żabka do umocowania kablaka kosy” (?), tak nazwany przez rolnika i zarazem cenionego opiekuna zabytków kultury ludowej, p. T. Gajdę z Dębskiej Woli. Brak analogii do tego przedmiotu w znanych mi materiałach z okresu wczesnego względnie późniejszego średniowiecza nie pozwala jednak na weryfikację jego funkcji.

Na zakończenie tego krótkiego omówienia wyrobów żelaznych z grodziska w Kielbowie poświęćmy nieco uwagi znalezionemu tamże żużlowi. Wymieniony żużel, uformowany na kształt kolistej w rzucie poziomym czaszy o wklęsłej i porowatej powierzchni górnej oraz soplewatej części dolnej jest niewątpliwie swojego rodzaju odpowiednikiem tzw. kloca żużla, jakie znamy z wielu stanowisk hutniczych z okresu wpływów rzymskich i wczesnego średniowiecza w Łysogórach²⁵. Jest on — podobnie jak „kloce” ze świętokrzyskich kotlinek piecowych — produktem odpadkowym powstałym w trakcie procesu hutniczego. Ma podobną strukturę i zbliżony kształt. Różni się tylko — i to w sposób skrajny — od wielkich i ciężkich kłoców świętokrzyskich rozmiarami. Różnica ta wynika z faktu, iż żużel z Kielbowa jest produktem, który powstał w warunkach procesu hutniczego realizowanego — rzecz można — w najmniejszym rozmiarze, mianowicie w niewielkim naczyniu, zapewne glinianym. Przykłady dokonywania wytopu żelaza z rudy w garnkach glinianych są znane z osad wczesnośredniowiecznych w Łęczycy, Opolu i Gdańsku²⁶. O podobnym sposobie uzyskiwania żelaza

²¹ Ibid., s. 169.

²² Ibid.

²³ Ibid., s. 170.

²⁴ A. Nadolski, op. cit., s. 87 i 280 tabl. 40 (1); J. Kostrzewski, op. cit., s. 289, ryc. 257; R. Jakimowicz, op. cit., tabl. 100 (27).

²⁵ K. Bielenin *Łysogórski okręg górniczo-hutniczy z okresu wpływów rzymskich*, „Rocznik Świętokrzyski”, t. 1, 1962, s. 97—149, ryc. 4; zob. także inne prace autora.

²⁶ A. Zbierski *Stan badań nad historią górnictwa i hutnictwa w Polsce wczesnośredniowiecznej* [w:] *Studia z dziejów górnictwa i hutnictwa*, t. 1, 1957, s. 21 (za J. Kostrzewskim, op. cit., s. 261).

z rudy w czasach nowożytnych wspomina w swym dziele K. Moszyński²⁷. Pozostałe okazy zużła są drobne, o cechach podobnych do wyżej opisanego.

5. Wyroby z miedzi. Należą do nielicznych. Jednym z nich jest płytka naczynko małych rozmiarów (rondelek do skwarzenia słoniny?), wykonane z jednego kawałka blachy (tabl. V, 11). W rzucie poziomym jest ono w przybliżeniu trójkątne. Drugi przedmiot, podobnie jak naczynko wykonany z blachy, przypomina kształtem dolną część lejka (tabl. V, 10). O funkcji tych przedmiotów, z braku odpowiednich danych, nie da się nic miarodajnego powiedzieć.

6. Fragment butelki. Odkryta w odcinku D na głębokości 235 cm w warstwie o nie naruszonej strukturze stratygraficznej szyjka butelki jest jedynym zabytkiem ze szkła, jaki znaleziono w obrębie grodziska. Powierzchnia zachowanego fragmentu jest spatynowana i w znacznym stopniu złuszczone, co tym bardziej utwierdza w przekonaniu, iż nie jest on późniejszym wtrętem kulturowym.

7. Kości. Kości zwierzęce, oprócz omówionych wyżej ułamków ceramiki, są najliczniejszą grupą zabytków stwierdzonych w warstwie kulturowej w obrębie eksplorowanego odcinka grodziska. Zachowało się ich bardzo dużo, różnych rozmiarów, z przewagą małych i w większości drobno połupanych. Nie brak też całych względnie potrząskanych szczęk z uzębieniem. Kości te, niestety, nie były dotąd przedmiotem fachowej analizy zoologicznej, dlatego trudno o bliższe dane na temat gatunku zwierząt i ich wzajemnego stosunku procentowego. Niewątpliwie przeważają wśród nich kości bydła i świń. Niewielki odsetek stanowią (wedle pobieżnych oględzin lekarza weterynarii) kości zwierząt łownych. W jednym wypadku stwierdzono blaszkowatą kość rybia.

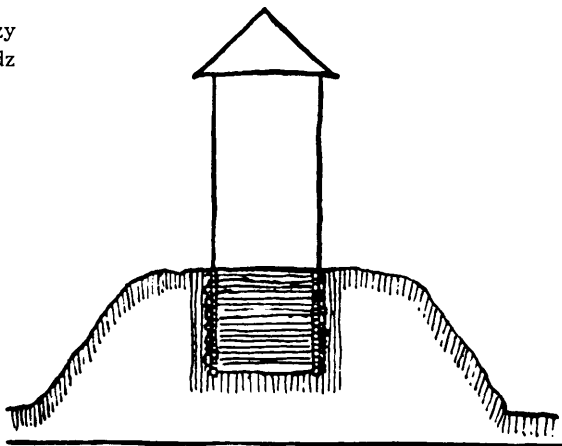
Prócz kości o charakterze odpadków konsumpcyjnych wyróżniono 3 wytwory z tego surowca: fragment łyżwy, część iglicy lub szpili z grubym uszkiem i bliżej nie określony przedmiot rurkowaty.

ZABUDOWA I FUNKCJA GRODU

Dotychczasowy zakres badań wykopaliskowych w Kiełbowie Starym, którymi objęto tylko niewielką część obszaru grodziska, nie daje podstawy do pełnego przedstawienia zagadnienia rodzaju zabudowy i funkcji grodu. Niemniej przeprowadzone prace pozwalają na sformułowanie pewnych wniosków na ten temat. Wydaje się pewne, iż zabudowa grodu składała się tylko z jednego obiektu wzniesionego pośrodku nasypu, w miejscu widocznego dziś na powierzchni obszernego zagłębienia, o którym była mowa w części analitycznej niniejszego opracowania. Kształt i rozmiary wspomnianego zagłębienia (6 — 11,5 m) wskazują, że była to budowla czworokątna o zarysie prostokątnym, wzniesiona z drewna. Dolna część obiektu wbudowana była w zagłębienie i miała niewątpliwie charakter mieszkalny, na co wskazuje zachowane palenisko (lub może ślady pieca?) i liczne fragmenty naczyń. Nad tą częścią budowli wznosiła się kondygnacja naziemna, której śladem jest może pozostałość dolnej części słupa (ryc. 4) tkwiącego w warstwie gliny na granicy kotliny (zagłębienia) i znaczna ilość polepy z obudowy drewnianych ścian (?), a także obficie występujący w warstwie kulturowej

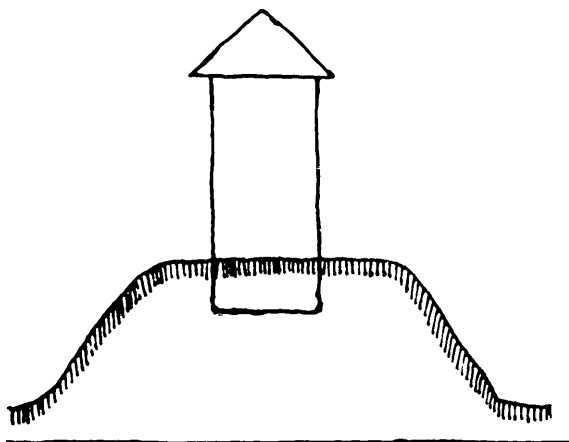
²⁷ K. Moszyński, op. cit., s. 374.

Ryc. 6. Próba rekonstrukcji wieży obronnej w Witowie, pow. Sieradz (wg J. Kamińskiej)



węgiel drzewny (jako rezultat spalnięcia budowli). Należy się też liczyć z istnieniem następnej, wyższej jeszcze kondygnacji, wieńczącej budynek, którą łączyć by można z funkcją strażniczą pomieszczenia, z którego dokonywano między innymi stałej obserwacji okolicznego terenu. Budynek zajmował miejsce centralne na sztucznym nasypie o niewielkich rozmiarach, zajmując dość dużo przestrzeni na jego powierzchni, co wykluczało dalszą zabudowę poziomą. W świetle tego przypuszczenie o parokondygnacyjnym podziale budynku (w typie wieży obronnej?) jest bardzo prawdopodobne.

Inwentarz znaleziony w warstwie kulturowej (ostrogi, groty bełtów) wskazuje raczej na ściśle militarny charakter grodu, mogącego mieć za zadanie strzeżenie określonego odcinka obszaru granicznego, przez który prze-



Ryc. 7. Próba rekonstrukcji wieży obronnej w Pęcnie, pow. Poddębice (wg J. Kamińskiej)

chodziła droga z Radomia na Mazowsze²⁸. W pierwszej połowie XIV wieku było ono oddzielnym księstwem luźno tylko związanym z Polską na zasadzie stosunku lennego²⁹.

Teren lokalizacji grodu jest nizinny i nie posiada naturalnych wzniesień. Chcąc zwiększyć walory obronne grodu-strażnicy i zapewnić sobie daleki widok na okolicę, wzniesiono go na sztucznym nasypie, na którym postawiono budynek o możliwie dużej zapewne wysokości. Może był on podobny do wież obronnych z Pęczniewa, pow. Poddębice (ryc. 6), i Witowa, pow. Sieradz (ryc. 7), wzniesionych na nasypach stożkowatych i datowanych na drugą połowę XIII i pierwszą połowę XIV wieku³⁰.

Powracając jeszcze do zagadnienia funkcji grodu kielbowskiego należy wspomnieć, że za jego strażniczym charakterem opowiedział się J. Gąsowski³¹, a ostatnio M. Wilczyńska, która osadę obronną w Kielbowie, jak też sąsiednie grody, uważa za wyraz potrzeby uzbrojenia terenu i konieczności zabezpieczenia szlaku drożnego biegnącego z Radomia do Grójca³². Omalwany gródek stanowił zapewne własność rycerską. Zdaniem R. Jakimowicza pojawienie się w naszym kraju w okresie wczesnego i późniejszego średniowiecza małych grodów łączyć należy ze zmianami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi³³. W rezultacie tych zmian rycerze otrzymywali nieraz przywileje indywidualne od książąt na wznoszenie własnych grodów³⁴. Odnosnie do grodu w Kielbowie wydaje się, iż należy go łączyć nie tylko z potrzebą ubezpieczenia szlaku przechodzącego przez tereny Zapilicza³⁵, lecz ponadto w równym stopniu z procesem coraz intensywniejszego zagospodarowywania ziem peryferycznych w stosunku do głównych ośrodków osadniczych.

Niezbyt wyraźnie — w świetle badań wykopaliskowych — zarysowuje się obraz gospodarczy posiadłości ziemskiej związanej z grodem w Kielbowie. Gleby najbliższej okolicy, jak zresztą całego Zapilicza, należą w większości do słabych oraz złych i są zaliczone do najniższych klas bonitacyjnych³⁶. Taka sytuacja glebowa nie sprzyjała zatem rozwojowi gospodarki rolnej, która miała tu prawdopodobnie znaczenie drugorzędne. W świetle bardzo obficie występującego w warstwie kulturowej grodziska materiału osteologicznego wydaje się, iż podstawę egzystencji mieszkańców grodu stanowiła hodowla zwierząt, dla której istniały w okolicy o wiele pomyślniejsze

²⁸ S. Weyman *Cła i drogi handlowe w Polsce piastowskiej*, Poznań 1938; zob. mapę; T. Wąsowicz *Wczesnośredniowieczny Radom na tle regionu [w:] Radom, szkice z dziejów miasta*, Warszawa 1961, s. 92 i ryc. 59 na s. 94.

²⁹ *Historia Polski*, t. 1, część 1, Warszawa 1958, s. 437.

³⁰ J. Kamińska, op. cit., s. 53, ryc. 7 i s. 56, ryc. 10.

³¹ J. Gąsowski, op. cit., s. 79.

³² M. Wilczyńska, op. cit., s. 113—114.

³³ R. Jakimowicz, op. cit., s. 378.

³⁴ *Historia Polski*, t. 1, część 1, s. 454.

³⁵ Nazwą Zapilicze (Zapilcze) określano w średniowieczu obszar między Radomierzą, dolnym biegiem Pilicy i odcinkiem Wisły; por. J. Natanson-Leski *Rozwój terytorialny Polski*, Warszawa 1964, s. 42.

³⁶ M. Strzemski *Gleby województwa kieleckiego*, „Przegląd Geograficzny”, t. 26, 1954, z. 1, s. 57.

warunki niż dla uprawy roślin. Biorąc pod uwagę wysoki stopień zalesienia omawianego obszaru³⁷ trzeba przyjąć, iż znaczną rolę odgrywała też gospodarka leśna, w której zatrudniona była część ludności należącej do grodu.

WNIOSKI CHRONOLOGICZNE

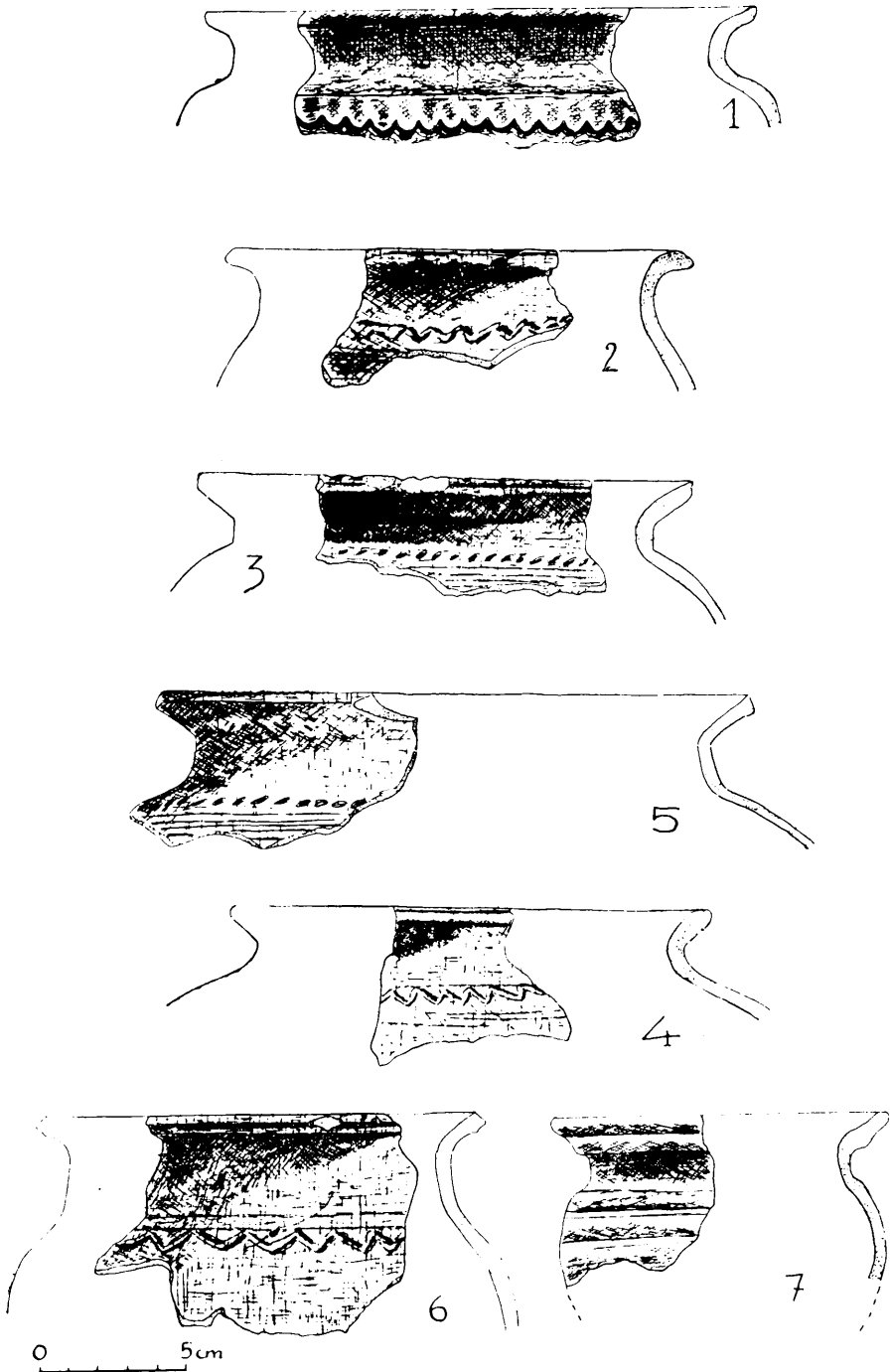
Chronologię osady obronnej w Kielbowie Starym, z powodu braku wzmianek o niej w średniowiecznych źródłach pisanych, określić można jedynie w oparciu o uzyskane w trakcie badań materiały wykopaliskowe. Podkreślić przy tym należy, że stopień przydatności poszczególnych rodzajów materiałów, odnośnie do kwestii datowania jej, jest bardzo zróżnicowany. Stosunkowo najwięcej danych na powyższy temat dostarczyła analiza technologiczno-morfologiczna znalezionych ostróg i zabytków ceramiki. Co się tyczy tych pierwszych, należy stwierdzić, iż reprezentują one najwcześniejszą odmianę ostróg z kółkiem zębatym, których czas użytkowania w Polsce przypada na ostatnią ćwierć XIII i pierwszą połowę XIV wieku. Jeśli chodzi o materiał ceramiczny, to większością swych cech — między innymi stopniem plastyczności masy ceramicznej, stosowaniem podsypki piaskowej, techniką obtaczania oraz kształtem naczyń, a także rodzajem ich zdobienia — wyraźnie nawiązuje do produktów garncarstwa z późnej fazy wczesnego średniowiecza (w. XIII). Tylko nieliczne fragmenty można zaliczyć do późniejszego średniowiecza.

W świetle powyższych faktów wydaje się, iż gródek w Kielbowie wzniesiony został w drugiej połowie XIII wieku. Po pewnym czasie funkcjonowania uległ spaleni — przypuszczalnie w pierwszych latach następnego stulecia, po czym nastąpiła jego odbudowa. Koniec użytkowania gródka przypada zapewne na początkowy okres panowania Kazimierza Wielkiego. Mniej więcej w tych bowiem latach zbudowano rozległy gród w pobliskim Goździe³⁸ (w odległości zaledwie 3 kilometrów od Kielbowa Starego), a równoczesne funkcjonowanie obu grodów jest mało prawdopodobne.

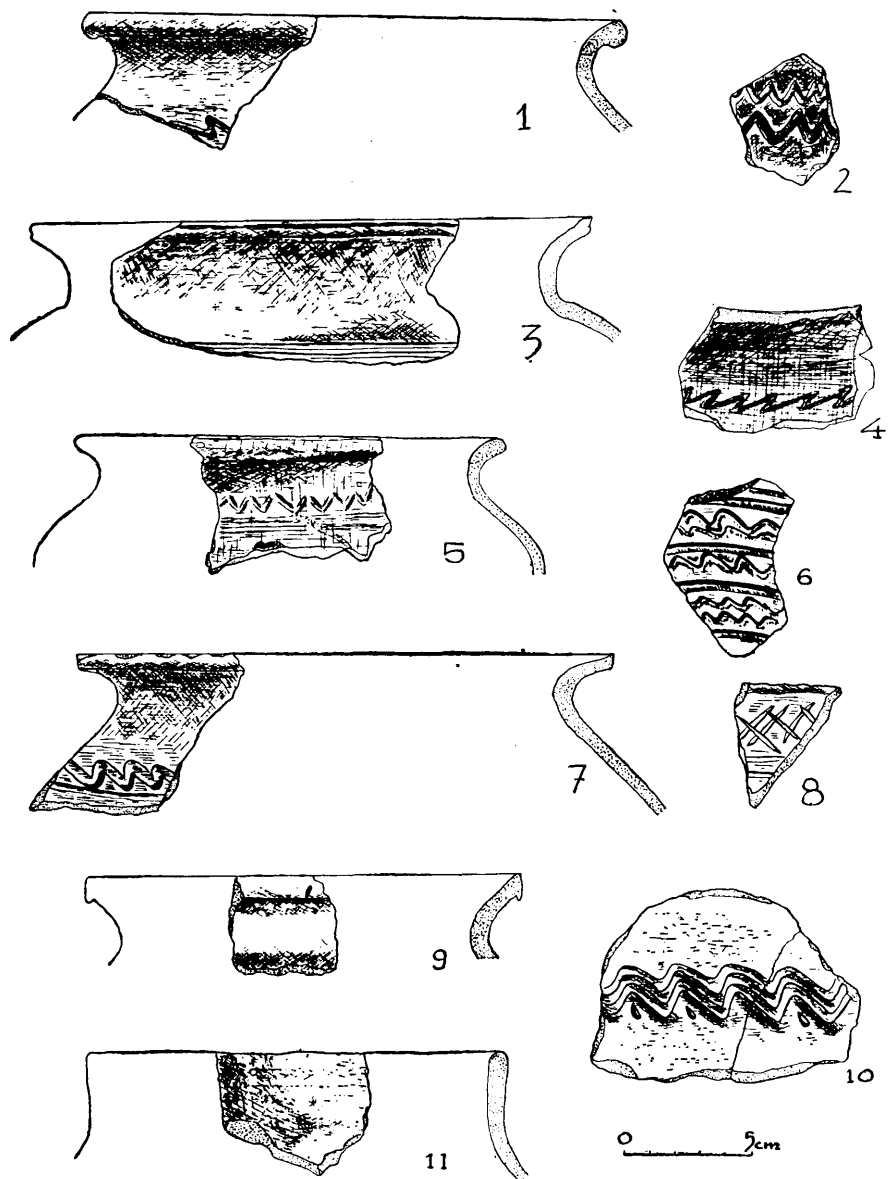
Zygmunt Pyntki

³⁷ R. Mochnacki *Zasięg pralasu na Wyżynie Kielecko-Sandomierskiej*, mapa w skali 1 : 300 000, Kraków 1937.

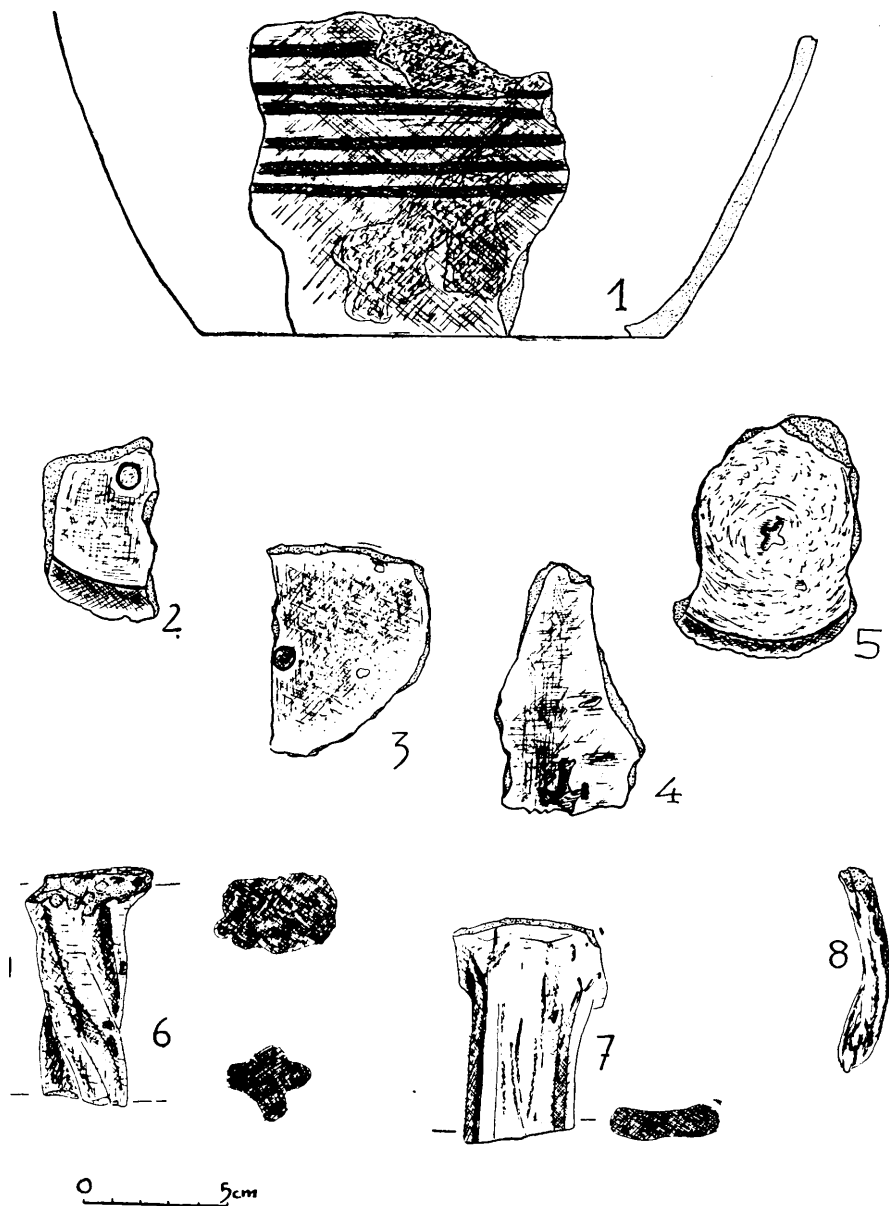
³⁸ Chronologię grodziska w Goździe Nowym ustalono w wyniku wstępnych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w 1967 r. przez Muzeum Świętokrzyskie.



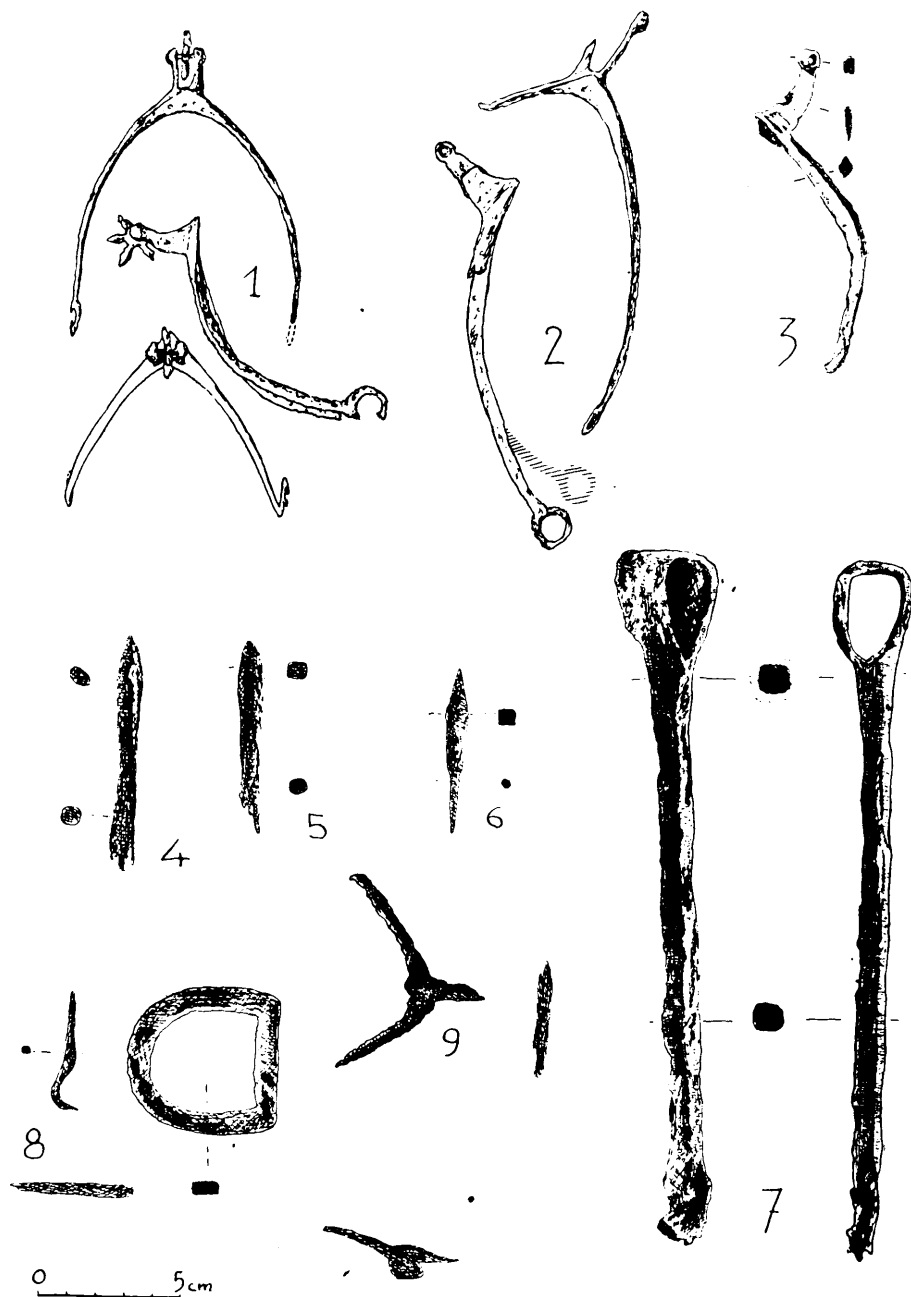
Tabl. I. Kielbów Stary, grodzisko. Fragmenty naczyń glinianych



Tabl. II. Kielbów Stary, grodzisko. Fragmenty naczyń glinianych



Tabl. III. Kielbów Stary, grodzisko. Fragmenty naczyń glinianych



Tabl. IV. Kielbów Stary, grodzisko.

1-3 — ostrogi, 4-6 — groty beltów, 7 — świder, 8-9 — sprzączki. Wszystkie przedmioty z żelaza



Tabl. V. Kielbów Stary, grodzisko.

1 — sierp, 2, 4—7 — noże, 3 — kółko, 8 — gwóźdź, 9 — „żabka” do umocowania kabłąka kosy (?),
 10 — fragment lejka (?), 11 — naczynko (wzrost z góry), 1—9 — przedmioty z żelaza, 10—11 —
 przedmioty z blachy miedzianej

КОНУСООБРАЗНОЕ ГОРОДИЩЕ В КЕЛБОВЕ-СТАРОМ
В БЯЛОБЖЕГСКОМ РАЙОНЕ

Археологические работы по изучению городища в Келбове-Старом были проведены в 1965 г. Городище расположено в низинной местности, на расстоянии 12 км к югу от нижнего течения Пилицы, левобережного притока Вислы. Городище в Келбове-Старом было построено на искусственной земляной насыпи, окруженной рвом. Насыпь имела форму усеченного конуса высотой около 4 метров. В центре насыпи были обнаружены следы деревянной постройки и культурный слой толщиной свыше 2 метров. В культурном слое было обнаружено несколько тысяч находок: фрагменты глиняной посуды, обработанной на гончарном круге, наконечники стрел для самострелов, ножи, серп, сверло, пряжки, много костей животных, изделия из кости, меди и стекла, а также многочисленные глыбы глинобитного пола. Кроме того были найдены следы выплавки железа.

Городище в Келбове-Старом принадлежало, по всей вероятности, какому-то рыцарю и играло роль заставы, которая охраняла имевший стратегическое и торговое значение путь, соединявший Малую Польшу с Мазовией. Град был построен во второй половине XIII в., через некоторое время подвергся сожжению, а затем был восстановлен. Град перестал использоваться вероятно в 30-е годы XIV столетия.

THE CONICAL CASTLE AT KIEŁBÓW STARY, THE BIAŁOBRZEGI DISTRICT

Archeological investigations on the castle at Kielbów Stary were conducted in 1965. The castle is situated on a plain, 12 km to the south of the lower course of the Pilica River, a left-hand tributary of the Vistula. It had been erected on an artificial earthen mound surrounded by a moat. The mound was shaped like a truncated cone and was 4 metres high. At the summit of the mound were unearthed the remains of a wooden structure and an archeological stratum 2 m thick, where several thousands artifacts and non-artifactual material were found: fragments of earthenware vessels turned on the potter's wheel, iron spurs with rowels, crossbow bolts, knives, a sickle, a borer, belt buckles, a good deal of animal bones, objects made of bone and copper, glassware, and a number of pug lumps. Moreover, the evidence of ironmaking was discovered.

The castle at Kielbów Stary had been certainly owned by a knight, its function being to safeguard a road of strategic and commercial importance that connected Little Poland (Małopolska) with Mazovia. It had been erected in the second half of the 13th century. After some time the castle had been burnt down, then rebuilt, and abandoned probably in the third decade of the 14th century.